pata pocztowa uiszczona gotówką.

.. 167 Piotrków środa 7 lipca 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

Prenumerata miesięcznie
2.50

..owe granice państwa żydowskiego po podziale Palestyny

..NDYN 6-7 Wczoraj ujawniono inte..ące szczegóły na temat raportu ko.. królewskiej dla Palestyny, który o..kowany zostanie w czwartek. Wed..ych informacyj zasada podziału Pa..ny jest sprawą przesądzoną.

..ZIAŁ PALESTYNY NA 3 CZĘŚCI.

..port zaleca podział kraju na 3 odrę.. części, a mianowicie na dwa niezależ.. państwa, jedno żydowskie a drugie a..ie oraz na obszar który pozostanie .. stałym mandatem brytyjskim z ra..a Ligi Narodów.

..NICE NOWEJ JUDEI.

..ństwo żydowskie obejmować ma ca..rną i dolną Galileę, Dolinę Jezreel, ..szą część Belzanu i całą nizinę nad..ną od miejscowości nadmorskiej na ..cy palestyńsko syryjskiej Rasel-Na.. aż do osiedla żydowskiego Beer Tu.. na południe.

..nocna granica państwa żydowskiego ..ma od miejscowości Ras El Nakura Morzem Śródziemnym wzdłuż obec.. granicy syryjsko palestyńskiej, dalej ..uż rzeki Jordan i jeziora Genezareth ..o punktu położonego na północ od ..ta Belzam.

.. tym miejscu granica zwraca się na ..ód i biegnie wzdłuż obecnej krawędzi ..órza Emek -Jezrael aż do miejscowo.. Meggido.

Następnie granica kieruje się na południe wzdłuż zachodniego krańca doliny przybrzeżnej ale omijając Tulkaren który pozostanie poza obszarem żydowskim aż do osiedla żydowskiego Beer Tuwia, tworząc od Meggido wąski pas, ciągnący się równolegle z wybrzeżem, szerokości około 20 klm. długości około 100 klm.

MNIEJSZOŚĆ ARABSKA.

Nowe państwo żydowskie które równałoby się pod względem obszaru 1/3 księstwa Walii obejmowałoby około 225 tysięcy Arabów nie licząc ludności arabskiej w miastach Safxed, Acre, Haifa i Tyberiada.

Miasta te wejdą co prawda w skład państwa żydowskiego ale przez pewien czas pozstaną pod tymczasowym mandatem brytyjskim. Arabska ludność tych miast nie będzie zmuszona w czasie trwania mandatu przyjmować obywatelstwa państwa żydowskiego.

MANDAT ANGLII NAD MIASTAMI.

W. Brytania otrzyma stały mandat nad miastami eJrozolimą, Betleem i Nazaret oraz nad wąskim korytarzem między Jerozolimą i Jaffą obejmującym szosę oraz tor kolejowy łączący te dwa miasta. Sama Jaffa wejdzie jednak w skład państwa arabskiego. Mandat brytyjski obejmuje również dwa miasta arabskie Ludd i Ramieh oraz obszar dookoła Zatoki Akaba na południe.

NOWE PAŃSTWO ARABSKIE.

Pozostała część Palestyny wraz z Transjordanią stanowić będzie nowe państwo arabskie.

Celem stworzenia tych dwu niezależnych państw W. Brytania zawrze wieczyste traktaty z przedstawicielami Arabów z jednej strony a organizacją sjonistyczną z drugiej strony. Państwo arabskie uzyska subsydium w wysokości 2 milionów funtów szterlingów oraz nie ustaloną jeszcze sumę jako pomoc dla przesiedlenia ludności arabskiej, zamieszkałej w granicach państwa żydowskiego do obszaru arabskiego.

ZARZĄD PRZEJŚCIOWY.

Dopóki oba państwa nie zostaną ostatecznie zorganizowane Palestyna pozostanie pod centralną administracją brytyjską przy czym obecna rada doradcza przy wysokim komisarzu zostałaby rozszerzona przez dokooptowanie do niej przedstawicieli obu narodów palestyńskich.

PRAWA ŻYDÓW I ARABÓW.

W tym okresie przejściowym nabywanie ziemi przez Żydów na terenie państwa arabskiego i przez Arabów na obszarze państwa żydowskiego będzie zakazane. Imigracja do Palestyny żydowskiej uregulowana będzie w tym okresie przejściowym zgodnie z możliwościami gospodarczymi kraju, a kontrola spoczywać będzie w rękach Żydów.

Po okresie przejściowym Wielka Brytania zagwarantować ma integralność obu państw arabskiego i żydowskiego. Spośród zaleceń komisji królewskiej najostrzejszy sprzeciw wywołuje wśród Żydów propozycja włączenia do państwa arabskiego elektrowni palestyńskiej, która obecnie jest wyłącznie w rękach żydowskich oraz Morza Martwego gdzie kapitał brytyjski i żydowski poczynił poważne inwestycje w zakresie przemysłu chemicznego.

Kosztowności z Bilbao na statku

zaaresztowanym przez władze holenderskie

..AGA 6-7 Na redzie przed Vlissingen ..nderskie władze prokuratorskie zaa..owały statek angielski „Thorpehall“ ..ego ładunek składał się z papierów ..ściowych i kosztowności pochodzą.. z banków prywatnych w Bilbao i wy..onych przez „czerwonych“ przed za..m miasta przez wojska gen. Franco

..raz ze statkiem „Tohrpehall“ opuści.. Bilbao jeszcze dwa inne statki z kosz..nościami. Statki te zatrzymały władze ..uskie w porcie La Rochele. „Thor..ll“ natomiast zdołał dotrzeć na wody ..torialne holenderskie gdzie czekał na ..e dyspozycje i gdzie w międzyczasie ..skutek interwencji pewnego adwoka.. francuskiego przedstawiciela banków ..lbao i konsula angielskiego we Vlissigen, prokurator holenderski statek zaaresztował.

Statek pozostaje pod ostrą kontrolą policji holenderskiej Załodze składającej się z Hiszpanów nei wolno opuszczać pokładu

W porcie holenderskim Ymuiden znajdują się poza tym dwa statki hiszpańskie „Marie Elwira i Sendeja“ pochodzące z Bilbao i wiozące ładunek rud mineralnych Statki te wyruszyły w drogę przed zajęciem Bilbao przez gen. Franco. Po upadku Bilbao kapitanowie ich przeszli na stronę powstańców, co spowodowało wśród marynarzy wiernych rządowi baskijskiemu bunt.

Kapitanowie odwołali się o pomoc do policji holenderskiej, która wysłała na statki posterunki policyjne celem utrzymania spokoju.

..ieudany nalot na Walencję

eskadry samolotów powstańczych

..ALENCJA 6-7 Agencja Havasa do.. Ubiegłej nocy 80 syren zaalarmowa.. mieszkańców Walencji w chwili gdy re..ory odkryły kilka eskadr powstań.. samolotów, unoszących się nad mia.. Ró.. [illegible] otworzyły ogień ..tkie znajdujące się w mieście bate..enit..

Samoloty powstańcze wycofały się po pewnym czasie nie zdążywszy zrzucić bomb w śródmieściu. Ludność miasta zachowała zimną krew zastosowując się do wszystkich zarządzeń wydanych na wypadek ataku lotniczego. Straty wyrządzone przez bomby samolotów, zrzucone na przedmieściach są nieznaczne.

Wojska powstańcze odparły atak na Aranjuez

SALAMANKA 6-7 Radio Requetes na froncie madryckim podaje, że oddziały rządowe atakowały dziś odcinek Aranjuez usiłując okrążyć pozycje powstańcze W ataku wzięły udział wielkie masy piechoty 16 czołgów i kawaleria.

Atak został energicznie odparty przy czym wojska rządowe straciły 2 czołgi. W kilka godzin później podjęto również bez powodzenia nowy atak w mieście uniwersyteckim.

O godz. 1 lotnicy powstańczy dokonali lotów zwiadowczych nad Madrytem. W godzinach popołudniowych na wszystkich frontach madryckich panował zupełny zupełny spokój. Liczba milicjantów przechodzących na stronę powstańców stale wzrasta. Lotnictwo powstańcze bombardowało fortyfikacje na wybrzeżach Morza Śródziemnego.

Francuski statek handlowy

zatrzymany przez flotę powstańczą

PARYŻ Francuski statek handlowy zatrzymany na hiszpańskich wodach terytorialnych przez krążownik narodowy Almirance Cervera“ odprowadzony został pod eskortą do Bilbao.

Dwa francuskie okręty wojenne pełniące służbę na wodach zatoki hiszpańskiej które wyruszyły na pomoc „Tregastel“ powróciły do portu St. Jean de Luze bez rezultatu. Francuskie ministerstwo spr. zagr. poleciło francuskiemu konsulowi w San Sebastian przeprowadzenie rozmów z czynnikami celem wyjaśnienia incydentu i uwolnienia zasekwestrowanego statku handlowego.

Sygnały od Amelii Earhart z rafy koralowej

NOWY JORK 6-7 Szanse odnalezienia zaginionej lotniczki Amelii Earhart wzrastają z każdą godziną.

Radiostacja „Panamerican“ Airway“ w Honolulu donosi, że wysłała wczoraj o g. 13 depeszę pod adresem lotniczki Earhart z żądaniem odpowiedzi. W kilka minut później odebrano sygnały które mogły być nadane jedynie przez aparat zaginionego samolotu.

Stacja radiowa w Honolulu zażądała od Amelii Earhart nadania czterokrotnie przerywanego syganłu dla potwierdzenia iż słyszy ona nadawanie dla niej sygnały W kilka minut po tym stacja w Honolulu przejęła czterokrotnie przerywany sygnał na długości fal, używanych przez zaginioną lotniczkę.

Ustalono iż aparat nadający sygnały, znajduje się mniej więcej w odległości 250 mil na wschód od wyspy Howland.

Istnieje pewność że samolot wylądował na stałym gruncie ponieważ jego radiostacja nadawcza jest połączona z motorem.

Wszyscy rzeczoznawcy twierdzą zgodnie, że przerywane sygnały nadane być mogły jedynie przez Amelię Earhart.

WAZNA PRZESZKODA

Ilekroć i gdziekolwiek mowa o zwarciu zespoleniu wysiłków dla umacniania i ulepszania naszej rzeczywistości, tam wszędzie i ciągle spotkać się można ze sporą dozą pesymizmu. Jasne i wyraźne nakazy, oczywiste przesłanki, proste założenia wywołują niemal automatycznie pytanie, — to rzeczywiście będzie zrealizowane, czy to nie hasło na pokaz ?

W tej ostrożności oddania swego wysiłku tkwi nie tylko nasz hiperkrytycyzm, nasza niechęć do manifestowania uczuć. Działa tu w wysokim stopniu doświadczenie, wielokrotnie doznany zawód z nieudanych zmarowanych, zniszczonych przez nieuwagę, nieumiejętność lub wręcz przewrotność trudów.

Zjawisko to obserwować można na każdym niemal odcinku społecznej pracy, ale najsilniej bodaj występuje ono wśród pracowniczych warstw. Tu rzeczywiście każda nowa idea toruje sobie drogę z dużym trudem, potykając się co krok o niedowierzanie.

Nie można i nie trzeba się temu dziwić. Przecież tyle programów, planów, haseł przewinęło się pod sztandarami zorganizowanych i niezorganizowanych mas, tyle doktryn i niezawodnych jakoby recept na zmianę złej doli — że naprawdę stracić można było wiarę do wszystkich i do wszystkiego, co się jako nowe na horyzoncie jawi.

Zwłaszcza, że nigdy nie mówiono o tym iż dolę własnym, zorganizowanym, świadomym i zdyscyplinowanym trzeba stwarzać czynem, że znaczenie w świecie, czy własnym społeczeństwie wywalczą się twardą i konsekwentną pracą. Częściej mówiono że uznanie i wyznawanie tej czy innej doktryny wystarczy, by szczęśliwość realizować. A jeszcze częściej zapowiadano, że oddanie władzy w ręce doktrynerów usunie wszelkie zło i nieszczęście.

I wszystkie te zapowiedzi zawodziły, bo zawieść musiały, pozostawiając wśród mas chcących wierzyć — rozgoryczenie i niewiarę w słowo. W predyspozycjach myślowych przywódców ruchów społecznych nie leżało osiąganie stopniowego zdyscyplinowania społeczeństwa wobec realnych potrzeb Państwa, ani też ogniskowanie życia wokół idei żywych.

Utworzona słowami, a nie wykorzystywana do czynów, do konkretnego działania energia marnowała się, wiotczała, degenerowała, zatracając coraz bardziej swą rolę, hart, rozmach i zapał.

Z drugiej zaś strony pracownik, wzywany przez życie, przez rzeczywistość na płaszczyznę uniezależnienia się od międzynarodówek i klasowej mentalności — w imię intersów Narodu i Państwa — widzi na każdym kroku, jak bardzo klasową jest mentalność jego pracodawcy, jak bardzo międzynarodowe nakazy są uznawane w świecie kapitału.

Oto są dwie strony medalu.

Trzeba dokonać odnowy siły i woli energii społecznej, przywrócić jej moc twórczą i wierzącą, odrodzić jej działanie, zapewnić jej warunki już nie tylko wyznawania, ale i praktykowania idei, trzeba rozżarzyć zapałem.

Ale by mogła ona ożyć i wiarą zapło[...] trzeba, by znikły barykady, którymi cią[...] jeszcze otacza się świat kapitału. Musi on zrzec przywileju klasowości i opi[...] czy dyspozycji zagranicznych mandata[...] szy. Musi się on także stawać polskim, żyć polskiej racji stanu, polskiej wielko[...] Ani odrobinę mniej, niż człowiek i pra[...]

Wskazuje tę drogę oświadczenie płk. [...]ca w sprawie robotniczej. Wskazuje j[...] drogę długą i bogatą w trudności. Trz[...] po niej iść szybko i konsekwentnie, z u[...]rem, na tej bowiem drodze leży przysz[...] i wielkość pracy i Polski.

Na widowni międzynarodowe[j]

Prasa zagraniczna pełna jest sensacyjnych wiadomości na temat wizyty premiera hiszpańskiego dr. Negrina i ministra spraw zagranicznych Girala w Paryżu.

Według tych informacyj, ministrowie hiszpańscy zatrzymali się w Paryżu w gmachu ambasady hiszpańskiej, po czym odbyli konferencję z wicepremierem Blumem i ministrem spraw zagranicznych Delbosem.

Pisma, niechętne rządowi w Walencji, donoszą, że premier Negrin przedstawił wobec ministrów francuskich w świetle bardzo pesymistycznym sytuację swego rządu wskazując, że środki walki rządu republikańskiego są podobno na wyczerpaniu. Z innych znów źródeł donoszą, że premier Negrin, opuszczając Paryż, miał oświadczyć, że jest bardzo zadowolony z wyników rozmów z przedstawicielami rządu francuskiego.

Opinia angielska dowiedziała się ponownie o stanowisku rządu brytyjskiego w sprawie Hiszpanii.

Minister spraw zagranicznych Eden przemawiał w swym okręgu wyborczym w Barwick i charakteryzując wytyczne angielskiej polityki zagranicznej oświadczył, że w odniesieniu do Hiszpanii, celem rządu brytyjsk. jest nie tylko zapobieżenie rozszerzeniu się konfliktu, ale też i utrzymanie integralności terytorium Hiszpanii, z którą Anglia pragnie utrzymać stosunki przyjacielskie, niezależnie od tego, jaki charakter będzie miał przyszły rząd tego kraju. Rząd angielski, nie interesuje się zagadnieniami polityki wewnętrznej Hiszpanii, nie może przejść obojętnie wobec zagrożenia interesów brytyjskich czy to bezpośrednio na granicach hiszpańskich czy na[...] drogach handlowych, wiodących tamtęd[...]

Pewnym uzupełnieniem, a właściwie [...]jaśnieniem tez ministra Edena było p[...]mówienie premiera Chamberlaina wygło[...]ne w okręgu wyborczym Birmingham. [...]mier ustalił następujące 4 punkty, j[...] główne cele dążeń rządu angielskiego:

1) utrzymanie pokoju, 2) podniesie[...] stanu zbrojeń angielskich do takiego p[...]mu, by wymusiły one u każdego szacun[...] 3) utrzymanie i powiększenie obecnego [...]nu dobrobytu gospodarczego i 4) stałe [...]żenie do poprawy warunków życia sz[...]kich mas narodu.

Zwłaszcza punkt drugi, wymienio[...] przez Chamberlaina, to jest podniesie[...] stanu zbrojeń angielskich do takiego [...]ziomu, by wymusiły one u każdego sza[...]nek, został należycie zrozumiany tak [...] Wielkiej Brytanii, jak i za granicą.

Podkreślenie tego momentu przez Ch[...]berlaina nie jest pozbawione pikanterii [...]wnętrzno - politycznej, zwłaszcza w chw[...] gdy kryzys nieinterwencji doprowadza[...] instytucję nie tylko do kompletnej b[...]czynności, ale też ostatecznej już śmie[...]ności.

— — —

Premier belgijski van Zeeland, w [...]dze powrotnej z Ameryki, przybył w[...]raj do Londynu na 2-dniowy pobyt. [...] Zeeland poinformuje członków gabinetu [...]gielskiego o rokowaniach i rozmowach [...]kie przeprowadził z prezydentem Roose[...]tem w sprawie międzynarodowej współ[...]cy oraz nad możliwością ożywienia św[...]wej wymiany handlowej.

— — —

W Portugalii dokonano zamachu na [...]miera Salazara w chwili, gdy premier u[...]wał się do kościoła.

Gdy premier przeszedł ulicą Lizbony [...]ka kroków usłyszano gwałtowną detona[...] Było to w pobliżu śluzy kanałowej. Bo[...]ba została umieszczona w kanale śluzow[...] i eksplodowała z tak wielką siłą, że w [...]ku ulicznym utworzył się lej kilkumetro[...] a kilka budynków zostało uszkodzony[...] Premier Salazar nie odniósł żadnych o[...]żeń. Wsiadł on do samochodu i odjechał [...] kościoła. Wiadomość o zamachu wywoł[...] niezwykle silne wrażenie w Lizbonie. [...] całym kraju panuje spokój.

Francuskie ministerstwo spraw zagr[...]cznych ogłosiło komunikat, że francu[...] statek „Tregastel“, należący do „Com[...]nie Francaise de Navigation“ został d[...] rano zatrzymany u wejścia do portu S[...]tander przez powstańczy krążownik „Al[...]rante Cervera“.

Według zeznań świadków, przebywa[...]cych na znajdujących się w pobliżu st[...]kach, fakt zatrzymania miał miejsce [...] mniej niż 3 mile od wybrzeża, czyli na [...]rytorialnych wodach hiszpańskich. „T[...]gastel“ odpłynął w kierunku Bilbao, esk[...]towany przez statek powstańczy. Na m[...]sce incydentu zostały natychmiast wys[...]ne francuskie okręty wojenne. O zatrzy[...]niu „Tregastela“ zawiadomiono natyc[...]miast francuskiego konsula w San Seb[...]tian, który stara się nawiązać kontakt [...] francuskim konsulem w Bilbao i śledzi [...]wój wypadków w ścisłym kontakcie z fr[...]cuskim ministrem spraw zagranicznych.

Przygoda w stylu Rotszylda

Zamiast złotego skarbca zwykła lodownia

Gazety kanadyjskie doniosły o osobliwym wydarzeniu, przy którem o włos nie postradał życia kuchmistrz okrętowy John Campbell.

Podróż statku osobowego „Pacific Shipper“ płynącego z Londynu do Vancouver odbywała się normalnie, aż pewnego dnia rozszalał się gwałtowny sztorm jesienny, tak, że śruby okrętowe z trudem tylko były w stanie pchać naprzód potężny kadłub statku, o pojemności dwunastu tysięcy ton.

Należało liczyć się z tem, że obecna podróż przedłuży się dość znacznie. W związku z tem Campbell, po przygotowaniu wieczerzy, udał się do chłodni, aby sprawdzić na jaki czas nagromadzone tam zapasy jeszcze wystarczają.

Otworzywszy ciężkie drzwi składnicy, Campbell założył je kłodą drzewa i zapalił światło, poczem wszedł do środka. Temperatura w chłodni była dziesięć stopni poniżej zera. Podczas gdy kuchmistrz zajęty był spisywaniem inwentarza, fale coraz gwałtowniej rzucały statkiem i w pewnej chwili olbrzymi bałwan tak silnie wstrząsnął okrętem, że Campbell zwalił się z nóg i padając uderzył głową o kant żelaznej belki.

Kucharz stracił przytomność, a gdy po pewnym czasie ocknął się z omdlenia, stwierdził ku swemu przerażeniu, że pancerne drzwi chłodni są zatrzaśnięte. Najwidoczniej wskutek gwałtownego wstrząsu, który jego samego powalił na ziemię, kłoda zapierająca drzwi wejściowe, została odrzucona i drzwi samoczynnie zapadły w zamek. Campbell stanął bezradny. Wiedział że mechanizm zamkowy umożliwiał otwieranie drzwi jedynie od zewnątrz. Wszelkie krzyki, wołania i walenie w ściany lodowni, okazały się bezskuteczne gdyż były zagłuszane przez szalejącą burzę.

Zrozpaczony więzień począł rozważać swoje tragiczne położenie: o udaniu się jego do chłodni, nikt nie mógł wiedzieć, gdyż nikomu o tym nie mówił:. był samodzielnym szefem kuchni i z poczynań swych nie potrzebował nikomu się spowiadać. Nieobecność jego w kuchni i prywatnej kabinie mogła pozostać nie zauważona aż do czasu przygotowania nazajutrz pierwszego śniadania.

Byłby to potwornie długi czasokres—całych ośmiu godzin!.., Campbell ubrany w swą kuchenną drelichową odzież poczynał coraz bardziej odczuwać przenikający go bezlitosny mróz.

Położenie jego stawało się z minuty na minutę coraz bardziej groźne. Postanowił nie podawać się ogarniającemu go znużeniu, wiedział bowiem, że z chwilą gdy zaś nie— jest stracony.

Zabrał się zatem do wykonywania różnych rozgrzewających ciało robót fizycznych: ciężkie skrzynie z konserwami przesuwał z jednego końca chłodni w drugi; przenosił z miejsca na miejsce worki z mąką, kawą i ryżem; zdejmował z haków porozwieszane u powały połacie mrożonego mięsa, obnosił je po chłodni po czym znów je wieszał na właściwym miejscu.

Wykonując te bezcelowe prace, spocił się nawet, lecz wkrótce potem odczuwał jeszcze bardziej dokuczliwe zimno. Uwięziony szef kuchni stracił zupełnie poczucie czasu: czy już dużo z tych feralnych ośmiu godzin upłynęło? Nie mógł się zorientować, bo zegarka przy sobie nie miał. W końcu, całkiem już zrezygnowany, usiadł na jakiejś skrzyni i zwolna poczęły go siły opuszczać. W pamięci, niby w kalejdoskopie, jęły przesuwać mu się różne obrazy przeszłości. Szczególnie wyraźnie rysował się obraz widziany raz kiedyś w życiu: był to zsiniały trup jadącego „na gapę“ pasażera, zamrożonego na śmierć w chłodni okrętowej...

Wstrząśnięty tem strasznem wspomnieniem, Campbell raz jeszcze zerwał się na nogi i dopadłszy drzwi, począł rozpaczliwie krzyczeć i walić pięściami w zimną stalową płytę. Potem całkowicie wyczerpany runął na ziemię.

Przemęczony mózg uwięzionego człowieka począł wytwarzać jakieś ułudne miraże. Zdawało mu się, że oto drzwi chłodni zwolna się otwierają i... — Hallo, Mr. Campbell ! — zawołał wchodzący oficer okrętowy — już od godziny szukamy pana po całym statku. A toś się ładnie urządził ! Szczęściem, że kapitan chciał koniecznie dziś jeszcze z panem w jakiejś pilnej sprawie pomówić. Inaczej przyszłoby ci „przezimować“ tutaj do jutra rana! No, mam nadzieję, że dwugodzinny pobyt w tej „strefie polarnej“ niezbyt ci zaszkodził.

To rzekłszy ,skinął na dwóch towarzyszących mu kuchcików, którzy napół omdlałego szefa swego ponieśli do ambulatorium okrętowego.

K. P. W. Piotrków zajmuje szereg czołowych miejsc
w zawodach lekkoatletycznych VIII i IX rejonu

W ubiegłą niedzielę na stadionie miej m za parkiem Poniatowskiego w Piotr wie odbyły się lekkoatletyczne zawody lejowego Przysposobienia Wojskowego zawodników VIII i IX rejonów obej- ących Ogniska KPW. na przestrzeni snowiec — Skierniwice włącznie. Do wodów ogółem zgłosiło udział 66 ucze- iczek i uczestników Z Piotrkowa nie l we wszystkich konkurencjach starto ło 23 osoby uzyskując szereg czoło - ch miejsc.

Po przybyciu do Piotrkowa uczestnicy wodów zebrali się na dworcu osobo - m, skąd w kolumnie marszowej przy więkach orkiestry KPW Piotrków — li się na boisko sportowe za parkiem niatowskiego, gdzie o godz. 10 rano poczęły się zawody, które trwały do ziny 5 po południu.

Najpierw startowały panie z Kół Pań y KPW. W skoku wzwyż I miejsce zaj je Koło Pań Sosnowiec, II — Często - wa i III Sosnowiec, osiągając 1,25, 5 i 1,10 mtr. Rzut dyskiem: również I ejsce zabiera Sosonwiec, osiągając 35 mtr. II Częstochowa 24,35 i III-cie zemieszyce 21,90 mtr. W biegu na 60 r. I miejsce zajmuje piotrkowianka p zimiera Winiarska w czasie 8,1 sek., miejsce p. Józefa Melkówna z Często- wy (9,1) i III miejsce p. Leokadja t z Sosnowca w czasie 9,3 sek. W za dach w siatkówkę I m. zdobywa zespół stochowski, II Strzemieszyce a III So wiec.

Zawody panów obejmowały dwie kate ie zawodników mianowicie: juniorów niorów. Najpierw startowali juniorzy biegu na 100 mtr. I miejsce zdobywa odnik Dębowski z Częstochowy w cza 11,9 sek., II miejsce piotrkowianin p. lenty Winiarski z czasem 12 sek. i III browa Górniczą w czasie 12,1 sek. W pie seniorów I miejsce w biegu na 100 przypada dla Dąbrowy Górniczej z p. Aleksandra Strojnowskiego w ie 11,5 sek. II dla Piotrkowa przez p. nciszka Majchrzaka z czasem 12,2 sek dla Dąbrowy Górniczej zdobyte przez nisława Kabałę w czasie 12,7 sek.

Bieg na 400 mtr dla panów: I miejsce stochowa: zawodnik Tadeusz Szew - k w czasie 54,2 sek, II miejsce Wa - y Winiarski z Piotrkowa w czasie 5,9 i III Bolesław Piętak z Dąbrowy Gór zej w czasie 60,2. Bieg na 1500 mtr. ynosi zwycięstwo Częstochowie, która bywa dwa miejsca I-e przez Jana Ja- zuka w czasie 4 minuty i 47,2 sek. o- przez Zygmunta Danielewicza z cza - n 4 min. i 55 sek.

Skoki w dal juniorów: I miejsce Ska- ński z Częstochowy 5,84 metr. II Bocia wski 5,67 mtr (Częstochowa) i III Wł. czek z Dąbrowy Górniczej 5,10 mtr. Se rzy I i II miejsca Dąbrowa Górnicza 5,81 mtr. II—5,56 mtr. III Piotrków— nciszek Majchrzak 5,51 mtr. Skoki wyż I miejsce Częstochowa Zdzisław bowski 1,56 mtr. II Dąbrowa Aleksan Woźniak 1,54 i III miejsce również 54 Piotrków Walenty Woźniak. Należy dkreślić, że Dębowski poprawił swój nik o 2 cm. dopiero po rozgrywce z po tałymi zawodnikami, gdy pierwszy raz czył również 1,54 m.

Rzut granatem przynosi zwycięstwo piotrkowianinowi Władysławowi Zalewskiemu, który osiąga 64 mtr. II miejsce zajmuje Kazimierz Radziejowski z Częstochowy 61,50 i III Stanisław Jagiełło z Piotrkowa 61,10 mtr. Rzut kulą I miejsce Józef Sulicki z Dąbrowy Górniczej 10,98 mtr. II Radziejowski z Częstochowy 10,20 i III miejsce Piotrków Walenty Winiar - 9,49 mtr..

W koszykówce i siatkówce Piotrków odnosi zwycięstwa Koszykówka Piotrków — Dąbrowa Górnicza zakończona zostaje wynikiem 28:17 na korzyść Piotrkowa Rozgrywka Piotrków — Częstochowa z powodu dyskwalifikacji drużyny częstochowskiej za nie sportowe zachowanie się jednego z graczy, który ubliżył sędziemu — nie doszła do skutku i Piotrków otrzymał punkty walkowerem. Zawody w siatkówkę przynoszą zwycięstwo Piotrkowowi również walkowerem z powodu nie stawienia się zespołu Kłomnice. Piotrków otrzymuje 70 punktów.

Do komisji sędziowskiej wchodzili pp. Kobziński, Ossowski, przod. Sroka, sierż Bożyk, Helwigowie, Zimny.

Po zawodach uczestnicy spożyli wspólny obiad w restauracji p. Wolskiego po czym w lokalu piotrkowskiego Ogniska przy ul. POW. 3 odbyło się przyjęcie

Z powodu spóźnionej pory postanowiono dyplomy i nagrody odesłać zwycięzcom do ich miejsc zamieszkania.

Bagnetem w plecy na wiejskiej zabawie

We wsi Miedyszyn gm. Bełchatówek, ejscowa straż pożarna urządziła zaba ludową z tańcami, w której wzięli u- ał dwaj mieszkańcy tej wioski — A- n Wojdala i Józef Glopiński.

Pomiędzy wymienionymi na tle pora- nków osobistych doszło w pewnym mencie do sprzeczki, która następnie ieniła się w krwawą bójkę. W pew - m momencie Wojdala widząc, że nie osta swemu przeciwnikowi, dobył z adrza bagnetu i zadał nim 2 ciosy w cy Glopińskiemu, który momentalnie nął się na ziemię, brocząc obficie krwią Rannego w stanie ciężkim przewiezio do szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie, ś sprawcą zaopiekowała się policja.

Dziś zapadnie decyzja w sprawie kolejki

W dniu dzisiejszym o godz. 7 wiecz. pod przewodnictwem p. prezydenta Fiszera odbędzie się w Zarządzie Miejskim posiedzenie Miejskich Komisyj: Budżetowej Technicznej i Rozbudowy Miasta.

Na posiedzeniu tym zapadnie decyzja w sprawie uruchomienia kolejki sulejowskiej na ulicach Piotrkowa.

Zarząd Miejski wprowadza przymus kanalizacyjno-wodociągowy

Ponieważ szereg posesyj w Piotrkowie z tych czy innych względów ine zostało jeszcze przyłączonych całkowicie do sieci wodociągowo - kanalizacyjnej i kilkakrotne wezwania władz miejskich nie odniosły żadnego skutku — Zarząd Miejski m. Piotrkowa postanowił opornych właścicieli zmusić do przyłączenia ich nieruchomości. Przyłączenie to wykonane zostanie na razie na rachunek magistratu a koszta założenia instalacyj wodociągowych i kanalizacyjnych będą następnie przez Zarząd Miejski ściągane.

Istnieje jeszcze w śródmieściu moc takich posesyj w których urządzenia te częściowo zostały już wprowadzone ale nie usunięto w nich głównych bolączek, jak ustępy, zlewy i tp. z których wyziewy zatruwają życie lokatorom.

W dniach najbliższych Miejska Komisja Sanitarna dokona lustracji i wszystkie posesje, w których stwierdzoe zostaną braki, poddane będą przymusowi przyłączenia.

Związek Strzelecki w Piotrkowie przeciwko ks. metr. krakowskiemu

Zarząd Powiat. Zw. Strzeleckiego w Piotrkowie na lokalnym zebraniu w dniu 2 lipca 1937 r. powziął następujące rezolucje na sobie pańskie wystąpienie ks. biskupa Sapiehy:

Do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej
Profesora Ignacego Mościckiego

Zarząd i Komenda Związku Strzeleckiego — powiat Piotrków, wobec faktów obrażających uczucie całego Narodu, oburzeni do głębi duszy nieposzanowaniem Majestatu Rzeczypospolitej składa Panu Prezydentowi wyrazy hołdu żołnierskiego i posłuszeństwa i przyłącza się do ogólnego potępienia niesłychanego postępku ks. metropolity Sapiehy.

Pan Marszałek Polski
Śmigły - Rydz Edward
WARSZAWA

Zaskoczeni postępkami ks. metropolity Sapiehy obrażającym pamięć Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego, Zarząd i Komenda Strzelczynie i Strzelcy powiatu Piotrków, zapewniają Cię Panie Marszałku o swej gotowości żołnierskiej.

Pan Premier Generał
Dr. Felicjan Sławoj - Składkowski
Warszawa.

Zarząd i Komenda Powiatu — Piotrków oburzeni sobie pańską samowolą biskupa krakowskiego, na znak protestu przysyła ją Ci Panie Generale jako Szefowi Rządu, wykonawcy testamentu Wielkiego Marszałka najgłębsze wyrazy czci żołnierskiej i posłuszeństwa.

„Dzieje grzechu“

23-letnia panna Stefania Misiakówna, zamieszkała w Piotrkowie przy ul. Ciepłej 3, w dniu onegdajszym zjawiła się w Wydziale Opieki Społeczenj przy Zarządzie Miejskim i pozostawiła tam swego „pierworodnego“ jednorocznego synka, po czym zbiegła.

Wdrożone dochodzenie policyjne ustalilo, że porzucającą swe dziecko matką jest Misiakówna Zatrzymano ją do dyspozycji władz sądowo śledczych.

Gdzie diabeł nie może...

W dniu 8 lipca r.b. w sali im. Kilińskiego w Piotrkowie zespół Reduty odegra komedię p.t.

„GDZIE DIABEŁ NIE MOŻE...“
w 3 aktach Romana Niewiarowicza.

Reżyseria: Zygmunt Biesiadecki, dekoracje: Stanisław Dąbrowski, Kier. art.: Zygmunt Chmielewski.

Bilety wcześniej do nabycia w „Pijalni Mleka“.

Pasażerowie z Aleksandrowa na „gapę“

Funkcjonariusz Straży Ochrony Mienia Kolejowego w Piotrkowie zatrzymał na dworcu osobowym 2 osobników, których oddał mu pod opiekę konduktor pociągu. Okazało się bowiem, że osobnicy ci jechali bez biletów.

Po odprowadzeniu ich do Wydziału Śledczego i po wylegitymowaniu okazało się, że są to dwaj starozakonni mieszkańcy Anleksandrowa pod Łodzią. Dawid Kon i Jojne Handelman.

„Żałujemy bardzo, nie potrzebujemy pana trupa“

Instytuty anatomiczne uniwersytetów nowojorskich postanowiły nie przyjmować więcej ofert na dostawę trupów za zapłatą. W tym celu wydrukowały formularze z gotową odpowiedzią na liczne oferty. Odpowiedź ta brzmi następująco: „Bardzo żałujemy, ale nie reflektujemy na trupa pana“.

Przypomnieć należy, że jeszcze przed kilku laty zarówno w Europie, jak i w Ameryce uniwersytety odczuwały brak trupów w prosektoriach, co bardzo utrudniało naukę przyszłym lekarzom. W tych czasach przyjęło się zwłaszcza w Ameryce, że rozmaici ludzie sprzedawali swoje ciała jeszcze za życia instytucjom anatomicznym. Umowy zawarte w ciągu kilku lat między uniwersytetami nowojorskimi a „przyszłymi trupami“ były tak liczne, że pokryły zapotrzebowanie instytutów anatomicznych na długie lata, wskutek czego uniwersytety zmuszone były zaprzestać dalszych „transakcyj“.

Jak się czasy zmieniają! Medycy na słynnym uniwersytecie w Salero studiować musieli anatomię tylko na zwierzętach, ponieważ nie można było w tych czasach dostać trupów. Pierwsze sekcje zwłok ludzkich dokonał prof. Mondino de Luzzi w Bolonii w roku 1306. Trupów dostarczali i jemu i jego następcy zbrodniarze, którzy zazwyczaj kradli zwłoki z cmentarza.

Rzecz oczywista, że kazali sobie słono płacić za swoje usługi.

I nietylko w średniowieczu, ale jeszcze w czasach nowożytnych tworzyły się bandy, które grasowały na cmentarzach i rabowały świeżo pochowane zwłoki. A kiedy władze przedsięwzięły energiczną akcję przeciwko „hienom cmentarnym“, bandy te zaczęły mordować ludzi na ulicy, czy w lesie, byle tylko zdobyć trupy i móc je sprzedać.

Wstrzymanie zakupów trupów przez uniwersytety nowojorskie usuwa ostatnie pozostałości epoki, w której handel trupami był na porządku dziennym.

SŁABY W GEOGRAFII.

Nauczyciel zwraca się do ucznia:

— Słyszałem, że twój brat pojechał do Ameryki.

— Nie, panie profesorze. Miał jechać do Ameryki ale pojechał do Afryki Południowej.

— Ach tak? Nic dziwnego. Zawsze był bardzo słaby w geografii.

„Cześć Marii cześć i chwała"

Inteligencja piotrkowska w hołdzie Królowej Polski

Rok rocznie, tradycyjnym zwyczajem liczne grono mieszkańców prastarego Grodu Trybunalskiego pieszo udaje się do Częstochowy z pielgrzymką, aby tam, na Jasnej Górze, opiewanej przez Wieszczów Narodu, u stóp Królowej Korony Polskiej złożyć należny hołd Przenajświętszej Matce Zbawiciela świata, podziękować Jej za dotychczasową opiekę i prosić kornie o dalsze łaski i błogosławieństwa dla Kraju i Narodu Polskiego.

Każdego roku idą z Piotrkowa liczni pątnicy Idą kobiety i mężczyźni, starzy i młodzi, a nawet dzieci. Idą ludzie wszystkich stanów i różnych zawodów, inteligenci i robotnicy. W roku bieżącym, w dniu 11 lipca rb. o godz. 7 rano — również wyruszy z Piotrkowa pielgrzymka do Częstochowy. Tegoroczna pielgrzymka będzie się jednak różnić od poprzednich tych, że weźmie w niej bardzo liczny udział inteligencja piotrkowska, która pragnie iść śladem inteligencji całego kraju. W r. ubiegłym złożyła hołd Najświętszej Panience polska modzież akademicka, w r. bież. — całe nauczycielstwo polskie u stóp Jasnej Góry będzie prosiło Matkę Boga o opiekę i łaskę dla Ojczyzny i Narodu. Inteligencja piotrkowska nie chce pozostać w tyle i również wybiera się gremialnie. Minął już bowiem ten okres, kiedy człowiek uważający się za inteligenta wstydził się wiary.

Pielgrzymkę poprowadzi wikariusz parafii Św. Jacka w Piotrkowie ks. Bolesław Wojciechowski, cieszący się ogólnem uznaniem i szczególną sympatią wśród naszej inteligencji. Pielgrzymka wyruszy w nadchodzącą niedzielę 11 bm. o godz. 7 rano po nabożeństwie które o godz. 6 odprawi ks. Bol. Wojciechowski. Z pielgrzymką udaje się orkiestra Piotrkowskiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Mając tak świetnie nadarzającą się sposobność nie powinniśmy jej pominąć i dlatego inteligencja piotrkowska w tegorocznej pielgrzymce weźmie bardzo liczny udział.

Pragnący wziąć udział w pielgrzymce winni we własnym interesie jak najrychlej zgłaszać się w kancelarii parafialnej przy kościele Św. Jacka celem dokonania zapisu i wniesienia niewielkich opłat na koszta opłacania orkiestry, zakupienia apteczki i tp. Opłaty wynoszą 2 zł. od osoby i 1 zł. od dzieci.

Niezależnie od tego w środę 14 bm. wyjeżdża z Piotrkowa pielgrzymka koleją. Koszt przejazdu w obie strony 5,50 zł. Zapisy przyjmuje również kancelaria parafialna Św. Jacka do dnia 11 bm. włącznie.

Mydło do prania środkie[m] przeciw odciskom

Posterunek policji w Bełchatowie [za]trzymał mieszkańca Sochaczewa, 39-[let]niego Kazimierza Wiktora Kowalskie[go], który zwyczajne mydło do prania spr[ze]dawał, jako „uniwersalny" środek prz[e]ciwko odciskom.

Zdecydowana postawa Zarządu Miejskieg[o]

ukróciła warcholstwo na robotach publicznych

Jak pisaliśmy w dniu onegdajszym na miejskich robotach publicznych w Piotrkowie wybuchł strajk Mianowicie porzuciło pracę 74 robotników kamieniarskich którzy uważają się za wkwalifikowanych „speców" wyłącznie do tłuczenia kamienia i nie chcą przejść do innej roboty mniemając, że nie nadają się do niej.

Zarząd Miejski wchodząc w położe[nie] robotników którzy przez urządzanie c[ią]łych strajków i demonstracyj za pod[sz]tem nie uchwytnych warchołów nara[że]ni są tylko na straty materialne — po[sta]nowił zło to wyrwać z korzeniami, t[ym] bardziej, że ciągłe przerwy an robota[ch] publicznych narażają na szkodę Zarz[ąd] Miejski i innych robotników, którzy [pra]gną uczciwie i spokojnie pracować. Z[a]rząd Miejski postawił sprawę jasno i [ot]warcie, oświadczając robotnikom, że [zo]staną z pracy zwolnieni, jeżeli natyc[h]miast nie przystąpią do pracy.

Po tym oświadczeniu robotnicy pr[zer]wali strajk, napewno już ostatni w b[ie]żącym sezonie.

Jak widzimy — energia p. prez. Fi[...]ra ukróciła warcholstwo i samowolę.

Nie wolno zamykać wodociągów

Pomysłowe tricki sprytnych gospodarzy

Dość często w niektórych posesjach obok kranu z wodą lub przy oknie mieszkania dozorcy widnieje tabliczka z napisem: „wodę należy brać w godzinach od 8 do 9 rano i od 5 do 6 wiecz. Klucz u dozorcy.

Na te charakterystyczne napisy zwrócił uwagę Zarząd Miejski, stwierdzając przy tej sposobności rzecz szczególnie ciekawą Okazało się bowiem, że w domach, zamieszkałych przez kilkudziesięciu lokatorów a zaopatrzonych w takie rygorystyczne tabliczki — wybierano miesięcznie wody od 1 do 2 mtr sześć. Stwierdzono nawet że w jednym z domów znajduje się piekarnia, a obok kranu z wodą istnieje taka sama mniej więcej tablicz[ka]. I w tym domu zużyto miesięcznie w[ody] zaledwie jeden metr sześcienny. W p[ose]sji tej znajduje się studnia i z niej to p[ra]wdopodobnie bierze się wodę do pie[czy]wa.

Zarząd Miejski zgodził się na utrzy[ma]nie istniejących w posesjach studzien [wy]łącznie dla czerpania wody do polewa[nia] ulic. Sprytni gospodarze urządzają się [je]dnak inaczej i wodę tę każą spożywać [lu]dziom, skutkiem czego ułatwiają rozp[o]strzenianie się chorób zakaźnych.

Wobec stwierdzenia kilku wypadk[ów] tyfusu brzusznego w Piotrkowie — [Za]rząd Miejski opierając się na ustawie [o] zwalczaniu chorób zakaźnych i występ[u]jących nagminnie, wydał zarządzenie, [któ]re w najbliższych dniach opublikowa[ne] zostanie na mieście, że wszystkie kra[ny] w mieście mają być uprzystępnione d[o u]żytku mieszkańców przez całą dobę. [Dla] nie stosujących się do tego zarządze[nia] przewidziane są kary do 5 lat więzie[nia].

Uroczystość Swięta Morza w Wolborzu

W dniu 4 — 7 b.r. Wolbórz obchodził „Święto Morza" bardzo owacyjnie. Święto rozpoczęło się uroczystym nabożeństwem w kościele Św. Mikołaja w czasie którego ks. Aleks. Kuleta wygłosił wzniosłe kazanie podkreślając znamienną rolę Ligi Morskiej i Kolonialnej, której działalność stanowi jeden z najbardziej żywotnych i twórczych odcinków życia Polski.

Po skończonym nabożeństwie wyruszył pochód przez ulice Wolborza w asyście orkiestry będącej manifestacją wszystkich warstw społecznych dla doniosłości zagadnień morskich i kolonialnych w życiu dzisiejszej Polski. Przedstawiciele miejscowych organizacyj wraz z pochodem podążyli na rynek miasta, celem wysłuchania przemówień.

Miejscowa orkiestra odegrała hymn narodowy po czym wygłosili przemówienia: Ks. Aleksander Kuleta i delegat Ligi Morskiej i Kolonialnej p. Marek Władysław. Mówcy wyczerpali w płomiennych słowach temat polskiego problemu kolonialnego, w których na podstawie rzeczowych argumentów i dowodów podkreślili doniosłe znaczenie zagadnień kolonialnych dla rozwoju gospodarczego Polski i jej mocarstwowej potęgi.

Na szczególną uwagę, pełną poświęcenia i sumienną pracę społeczno - organizacyjną zasługują: ks. Aleks. Kuleta i Dr. Stefan Siniarski, jako organizatorów „Święto Morza" na terenie m. Wolborza.

Można stwierdzić, że w Wolborzu w ciągu kilku lat, które ubiegły, dzieło zorganizowania obywateli dla pracy na morzu zostało bardzo daleko posunięte.

Komisja ministerialna w Piotrkowie

W tych dinach bawiła w Piotrkowie s[pe]cjalna komisja, złożona z przedstawici[eli] Ministerstwa Komunikacji i Urzędu W[oje]wódzkiego w Łodzi, która odebrała zn[aj]dujący się na terenie powiatu piotrko[w]skiego odcinek drogi państwow. o ulep[szo]nej nawierzchni Piotrków — Tomasz[ów].

Przejmowanie tego odcinka drogi tr[wa]ło 3 dni. Z ramienia Powiatowego Zar[zą]du Drogowego w Piotrkowie odcinek [ten] przekazał Komisji naczelnik Wydzi[ału] Drogowego p. inż. Br. Rudzki.

KORESPONDENT POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ (P.A.T.) WARSZAWA przyjmuje wszelkie wiadomości bez przerwy w ciągu całej doby w dni powszednie i świąteczne.
Piotrków Tryb., ul. Legionów 2, tel. 10.55.

Radio

6.15 Pobudka i gimnastyka, 6.38 Muzyka, 7.00 Dziennik poranny, 7,10 Muzyka, 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Dziennik południowy, 12.15 Mieszanki pastewne ozime— pogad. wygł. inż. Chełkowski, 12.25 Koncert w wyk. Łódzkiej Ork. Salonowej pod dyr. T. Rydera; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 „Religijność Orzeszkowej a nasze czasy"— szkic literacki prof.M.Zdziechowskiego. 16.15 Pieśni śląskie w wyk. chóru miesz. „Słowiczek" w Rudzie Śląskiej; 16.45 „Psychologia żołnierska w literaturze polskiej"—odczył prof. K. Górski; 17.00 Koncert solistów, Wyk.: T. Frankiewicz— śpiew, L. Budkiewicz — wiolonczela; 17.50 „Budujemy własny dom"—„Pierwsze kroki" feleton, wygłosi inż. T. Michejda; 18.00 Chwila Biura Studiów; 18.10 Program na jutro; 18.15 Płyty; 18.50 Pogadanka aktualna; 19.00 Słynni dyrygenci — płyty; 19.50 Wiadomości sportowe; 20.00 Iluzje — koncert Krakowskiego Kwartetu Schrammla; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Z. Rabcewiczowej— fortepian. 21.45 „Wielki świat Capowic" — J. Lama — recytacja, 22.00 Muzyka Straszyńskiego; 22.50 Ostatnie wiadomości.

Rozkład jazdy autobusów
na stacji PIOTRKÓW

Linia Łódź—Piotrków

Z Łodzi				Z Piotrkowa			
godz. 5.40	godz. 11.00*	godz. 16 00	godz. 21.30**	godz. 8.00	godz. 12.40	godz. 18.00	godz. 22.40**
„ 7.30*	„ 13.00	„ 18.00*		„ 9.00*	„ 14.00	„ 19.30*	
„ 9.30	„ 15.00*	„ 20.00		„ 10.50*	„ 16.00*	„ 21.35	

Linia Piotrków—Przygłów—Sulejów

Z Piotrkowa				Z Sulejowa			
godz. 7.15	godz. 12.30	godz. 17.30	godz. 22.55**	godz. 7.00	godz. 11 50	godz. 17.10	godz. 22.05**
„ 9.10	„ 14.40	„ 19.40		„ 8.00	„ 13.10	„ 18.20	
„ 11.10	„ 16.30	„ 21.25		„ 9.50	„ 15.20	„ 20.30	

*) Kursują przez Wolę Kamocką, pozostałe przez Srock.
**) Kursują tylko w niedziele i święta,

nowoczesnych motorowych statków rzecznych budujemy w Gdyni

się dowiadujemy, ministerstwo ko kacji zamówiło w stoczni Lloyd Byd 6 nowoczesnych statków motoro - specjalnie przystosowanych do że płytkowodnej. Zanurzenie statków sie 30 cm, długość 16 m. Przy spa- kadłuba zastosowany zostanie no sny sposób spawania bez nitów. Za one łodzie typu Hotchkiss porusza- dą silnikami Diesla o mocy 50 HP. alną zaletą zamówionych statków konstrukcja napędu, nie poszerza on m łodzi, zaś urządzenie śrubowe, zainstalowane pod kadłubem statku a za tem stale zanurzone w wodzie, gwarantu je maksymalną wydajność.

Fakt, że śruba napędowa (pędzisz) znajduje się pod kadłubem czyni z zamó wionych łodzi znakomite statki kilotowe i ratownicze, zapewnia bowiem ciągłość pracy pędzisza nawet w wypadku dużego ialowania.

Angielskie Towarzystwo Ratownicze posługuje się od niedawna łodziami typu Hotchkissa, osiągając przy tym jak naj lepsze wyniki.

lgi kolejowe dla wyjeżdżających na Kresy Wschodnie od 1-go lipca są ważne

nisterstwo Komunikacji przyznało zna ulgi kolejowe osobom, pragnąc. wy- ć na Kresy Wschodnie w celach tury nych. Osoby, udające się po dniu 1 r.b. na pobyt conajmniej 7-dniowy na e wschodnie będą mogły korzystać w e powrotnej z ulgi w wysokości 75% nkiem korzystania z tej zniżki jest o- ie karty uczestnictwa Ligi Popiera- urystyki oraz biletu normalnego, wy- nego na przejazd pierwotny na zasa- ej karty. Ulgę stosuje się, jeżeli odle- taryfowa przejazdu wynosi conaj- 250 km. w jedną stronę.

zd nastąpić może z dowolnej stacji alnotorowej, położonej na zachód lub nie od linii demarkacyjnej, przebiega przez stacje: Skółka, Hajnówka, Za- , Dorotyszcze, Steble, Hołoby, Sien- iczówka, Radziwiłłów k. Brodów do je ze stacyj normalnotorowych, położo- a linii demarkacyjnej albo na wschód ółnoc od tej linii i z powrotem. Ponad to w czasie pobytu na kresach wschodnich uczestnik będzie miał prawo do odbycia czterech przejazdów wycieczkowych ze zni żką 50 pr. na liniach normalnotorow. i wą skotorowych na terenie objętym linią de- markacyjną.

Pragnący korzystać z ulgi winni nabyć kartę uczestnictwa w biurach podróży lub placówkach Tow. „Ruch", dać ją do ostem plowania przy zakupieniu biletu normalne go, bilet i kartę po przyjeździe na miejsce zachować i okazać je przy nabyciu biletu ulgowego na powrót.

Zarządzenie to zachęci niewątpliwie ca- ły szereg osób do spędzenia urlopu na zie- miach wschodnich.

Gwałtowne burze w Niemczech
Pożary od piorunów w Berlinie

BERLIN Po niezwykle upalnym dniu wybuchła dzisiaj w Berlinie krótka lecz niezwykle gwałtowna burza. W południo wo zachodniej części miasta uderzyły licz ne pioruny powodując pożary i utrudnia- jąc ruch tramwajowy. W dzielnicach tych straż ogniowa pozostawała w stanie pogo towia gdyż wzywana była równocześnie do kilku miejsc i nie mogła podołać na- wałowi pracy.

Z Koblencji donoszą o gwałtownej bu rzy i oberwanie się chmury W miejscowo ści Koeningen woda zalała całą dolinę. Zniszczeniu uległo kilkaset morgów zbo ża. Zginęła wielka ilość bydła. Prowizory cznie obliczają wysokość szkód na pół mi liona marek.

Przeciw handlowi wydawnictwami w urzędach państwowych

WARSZAWA Kolportaż i rozprzedaż różnych wydawnictw (książek, broszur, czasopism, albumów i tp) przez instytu cje społeczne i osoby prywatne wśród u- rzędów instytucji administracji państwo- wej i ich pracowników, przybiera niejed nokrotnie formy niewłaściwe, zakłóca tok urzędowania i przynosi szkodę dla intere su publicznego. Z drugiej strony zaleca- nie wydawnictw przez władze niekiedy wykorzystywane jest również do nadużyć narażających na szkodę interesy prywat ne zwłaszcza w tych wypadkach, gdy a- genci danego wydawnictwa dzięki posia danym w swych rękach zaleceniom urzę dow, wywierają zdecydowany nacisk za- równo przy uzyskiwaniu płatnego mate- riału informacyjnego do tego wydawnic- twa, jak i przy jego rozprzedaży.

W związku z tym premier gen. Sławoj Składkowski wystosował do wszystkich urzędów okólnik, w którym zaznacza:

1) w urzędach i instytucjach państwo- wych kolportaż i rozprzedaż wydawnictw są zasadniczo niedopuszczalne:

2) w wypadkach szczególnych władze centralne mogą stosować wyjątki od po wyższej zasady, wywieranie nacisku ze strony kolporterów i sprzedawców nie po winno być w żadnym wypadku tolerowa ne.

3) osobom interesowanym nie mogą być wydawane jakiekolwiek bądź pisma w do puszczaniu lub zalecaniu jakichkolwiek wydawnictw.

20 ton ołowiu skradziono z dachu „Mostu Westchnień"

WENECJA Słynny „Most Westchnień' przy pałacu dożów pozostał bez dachu, który skradli złodzieje.

Kradzież ta stanowi trudną do rozwią zania zagadkę. Brak dachu zauważono do piero wówczas, gdy strugi ulewnego desz czu przeciekły przez wewnętrzną powałę mostu.

Z dachu skradziono ogółem około 20 ton blachy ołowianej.

Kto wygrał na Pożyczce Inwestycyjnej

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia Pożyczki Inwestycyjnej II emisji padły następujące wygrane:

(Pierwsza liczba oznacza nr. serji dru ga nr. obligacji)

Wygrana 500,000 zł. na 4800—27.

Wygrana 125,ooo zł. na 2427 — 15

Wygrane po 50,000 zł. 11131—41, 20605 — 16.

Wygrane po 25,0oo zł. 2085—22 15476 —36.

HUMOR

KANDYDAT NA MĘŻA.

— Chciałby pan poślubić jedną z moich córek. Najmłodsza otrzyma 10.000 posagu starsza 20.000, a najstarsza 30.000 złotych

— Czy nie ma pan jeszcze starszej ?

JEJ NARZECZONY.

— Czy mój narzeczony może mie w nie dzielę po południu odwiedzać ?

— A kto jest narzeczonym Katarzyny ?

— Jeszcze nie wiem, bo dopiero wczoraj przyjechałam.

WŁAŚCIWE MIEJSCE.

Reżyser:— Pani musi jeszcze brdziej się cofnąć, panno Blanko

Aktorka — Ale wtedy już będę poza sceną.

Reżyser — Wtedy będzie pani na właś ciwym miejscu.

Kruszyński 45

Rozjaśnione mroki

Powieść

Nie wiadomo czy będzie spokojnie. kle nad ranem jest strzelanina i natar Dziś może dadzą nam spokój —może zą o nadejściu sił nowych, a wypoczę

orucznik Skombinowanego Batalionu zał odcinek, wpatrywał się wszędzie e, lecz z powodu nocy i tak niewiele zobaczyć.

kierował kroki do wsi, gdzie czekała iego kompania.

— No i cóż, chłopcy — odezwał się poru k do swoich pomocników. Zorjentowa e się w sytuacji własnej i nieprzyja- skiej ?

— Ja się zorientuję, lecz nie dziś, a jut- panie poruczniku — rzekł Rońśki — ukraińcy pokażą, gdzie mają gniazda. jestem nieusposobiony do wojaczki, a e nas dziś nie wyślą na placówkę, tyl- utro — a tak by człowiek chciał się za ć u jakiejś dziewuchy.

— A cóż wy powiecie? — zwrócił się po nik do Marzyckiego.

— Teren poznałem, to znaczy, panie po niku, że tu jest rzeczka, cmentarz, tor, lipy i jeszcze węcej szczegółów enu. Mam również i pewne wiadomoś nieprzyjacielu, lecz całość robi na takie wrażenie, jak bym znajdował w ciemnym pokoju. Wiem gdzie stoją e, sprzęty, naczynia, lecz poruszałbym am bardzo powoli, a ten kto zna teren za dnia, zawsze mnie uprzedzi, nim znaj dę, to, co będzie mi niezbędnie potrzebne.

— Macie rację. — Wiemy wszystko, lecz brak nam tylko pewnych, śmiałych ru chów. To poznamy dopiero po kilku dniach Jeżeli dzisiejszej nocy nie będą chcieli nas wyrzucić, to na drugą noc nie damy się już usunąć.

— Telefon dla pana porucznika założy- liśmy w trzeciej chacie od cmentarza. Za chwilę połączymy się z dowództwem Bao- nu — meldował żołnierz - telefonista, w cywilu amator - gołębiarz.

Podwładni pożegnali porucznika i poszli do swych plutonów.

Mrozny wiatr świszczał wciskał się po między zabudowania, zdmuchiwał suchy śnieg, przeszywał swoim zimnem stoją- cych na placówce żołnierzy.

Kompania I Skombinowanego Baonu spała w ciepłych chłopskich izbach, nakry wszy się kocami.

Spali w butach to też ten i ów podczas snu kurczył nogi,stękając, gdyż nabrzmiałe cia ło gniotło niewygodne, ciężkie obuwie. Spa li zmęczeni. Od czasu do czasu słychać by ło rozmowy nieraz zbyt głośne, a później znów miarowe chrapanie. Dobrze im było na tych barłogach. Może lepiej niż w łóż- kach, w ciepłej pościeli, którą zasłała im ręka matki.

Śpijcie, mili chłopcy, odpocznijcie. Śpij cie snem rycerzy, przyszłych bojowników którzy na odgłos trąbki zerwą się, chwycą broń, pójdą w bój i zwyciężą. Śpią.

Śpią teraz spokojnie. Nie spano tylko w dowództwie kompanii. Porucznik studio- wał mapę, telefonista drzemał przy stole, od czasu do czasu przeciągając się, aż koś ci trzeszczały.

...Ta..: ta ta::: ta;;; ta ta;;; nawoływał telefon

— Tak,,. tu... rozkaz.:: odzywał się te- lefonista.

— Panie poruczniku — pan major przy telefonie i prosi pana porucznika.

Porucznik odłożył mapę, spojrzał na sie dzącego przy oknie Marzyckiego, uśmiech nął się do niego i wziął do rękisłuchawkę.

— Tak jest — panie majorze—tak jest... już... za dziesięć minut... — odłożył słu- chawkę

Wyciągnął z kieszeni zegarek, spojrzał.

— Za 17 pierwsza — hm... na pierwszą będą gotów. Marzycki !

Marzycki zerwał się z miejsca i stanął wyciągnięty jak struna przed zwierzchni- kiem.

— Za dziesięć minut zbierzcie mi wasz pluton przed chatą. Ma to się odbyć cicho i sprawnie.

— Rozaz, panie poruczniku — Marzyc- ki wykręcił się na obcasie i wyszedł.

Pośpieszył do chat, gdzie spali żołnie- rze.

— Alarm! alarm! Zbiórka przed dowódz twem kompanii, wykrzykiwał w każdej chacie i wrócił do porucznika. Ledwie prze stąpił próg, gdy znów w telefonie odezwa ło się.

...Ta.., ta ta,,, ta:::

— Pana porucznika — rzekł telefoni- sta.

Porucznik szybko podszedł do aparatu i nacisnął guzik:

— Słucham — porucznik pierwszej kom pani— porucznik S. z pierwszej, pier... r.., wszej — — — tak jest — tak — za — chwilę — będę gotów—odłożył słuchawkę.

— Kapral i Rońśki, zbudzić pozostałe plutony i podprowadzić mi je tutaj, a sam zostać nadal przy pierwszym plutonie.

Wymienieni uderzyli obcasami na znak, że zrozumieli rozkaz i wyszli.

W kancelarii pierwszej kompanii zaleg ła cisza.

Telefonista oparł się łokciami o stół, trzymając przy uszach słuchawki.

Porucznik wpatrywał się w płonącą świe cę an stole i coś myślał. Po chwili mach- nął ręką i jak by się zawstydził Marzyckie go, bo zwrócił się do niego.

— Doczekaliśmy się więc chwili, w któ rej jako już prawdziwi polscy żołnierze idziemy a posterunek.

— Tym lepiej dla nas, panie poruczniku, teraz dopiero dopełnimy dzieło, o które walczyliśmy tyle lat.

Spełniły się sny dziadów naszych. Idzie my w bój z wiarą, że jutro już do nas na leży. Potrzeba nam jest tylko zgody.

— Otóż to — rzekł porucznik — a jed- nad wiadomości są różne. Jedni marzą o Polsce warszawskiej, inni lubelskiej—za- miast bić słupy graniczne, wypędzić zło, póki go można wypędzić. Musimy go roz- nieść na żołnierskich butach, a buty zrzu cić po za granicę i boso wrócić jako do zie mi świętej, do matki kochanej, jako lu- dzie dziś zrodzeni bez przywar dawnej i za borczej Polski. Dla niej chcemy żyć, o nią idziemy walczyć.

Zakład Mechaniczny
A. T. Schulza
w Piotrkowie Tryb., ul. Pereca Nr. 19

Wykonuje reperacje:

broni, maszyn drukarskich, wszelkich maszyn do szycia, pisania i in., rowerów, numeratorów i t. d.

Roboty wodociągowo - kanalizacyjne

Hotel „Wileński"

Piotrków Tryb.
ul. Słowackiego 7, tel. 14-87
pod kier. Marii Bartenbachowej
Centrum miasta. Garaże
Obsługa solidna.
Ceny niskie.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA
W. Netzel
Piotrków Tryb., Piłsudskiego 41
przyjmuje do prania garderobę damską i męską oraz białą bieliznę.
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.

KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU i PODAGRY?
Szarpiące, kłujące bóle w stawach i członkach, wykrzywienie rąk i nóg, obrzęki, kłucie i kurcze w różnych częściach organizmu, a nawet osłabienie wzroku—oto przeważnie skutki cierpień reumatycznych i podagry, które należy usunąć, inaczej choroba czyni coraz większe postępy.
POLECAMY uzdrawiającą, rozpuszczającą szczwiany pobudzającą przemianę materji KURACJĘ DOMOWĄ. Kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego środka z naturalnego źródła leczniczego, które dobrotliwa matka-natura stworzyła dla cierpiącej ludzkości.
Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie zupełnie darmo i franco pouczającą broszurkę
PANNONIA — APOTHEKE
Budapest 72, Postfac 83. Abt. 370.

Wieczne pióra
z gwarancją 25-letnią
teczki skórzane
bilety wizytowe
zaproszenia
po b. przystępnych cenach polecają
ZAKŁADY GRAFICZNE
„ADOLF PAŃSKI SPADKOBIERCY"
Piotrków Legjonów 2, tel. 10-55.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKA?
— ZAJDŹ DO ZNANEJ CHIROMANTKI
„MARMONY", ul. Piłsudskiego 81.





Biała suknia sportowa z piki o szerokich ranwersach i krótkiej spódniczce uzupełniona granatowym żakiecikiem i chusteczką czerwono biało -niebieską lub jeśli kto woli marynarką sukienka z lekkiej, niebieskiej krepy jedwabnej o białych paspualkach, krawatce i pasku.

Restauracja „BIAŁY BAR"
PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.
Poleca w obecnym sezonie znane ze swej dobroci
Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kartofelkami i różne napoje chłodzące

SERPENTIN
Konfetti, ognie sztuczne
i inne artykuły na zabawy leśne i ogrodowe
polecają po bardzo przystępnych cenach
Zakł. Druk.-Litogr. A. PAŃSCY SPADK.
Piotrków, ul. Legionów 2, tel. 10-55

ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI
OMEGA TISSOT PIERŚCIONKI, BRANZOLETKI, KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚLUB.
A. BRANDWAJN PIOTRKÓW SIERADZKA 2.
Patefony
Duży wybór
płyt gramofonowych
i najlepsze **igły gramofonowe**

OKAZYJNIE do sprzedania gospodarstwo 4 i pół morgi ziemi z obsiewami, budynki murowane w dobrym stanie. Piotrków Pierackiego 66 Wiadomość na miejscu. 613

PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWÓRNI NAJTANIEJ!
Parasole walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni. Piotrków, ul Sieradzka 1 (w podwórzu).
Pokrywamy i reperujemy parasole walizy, teki, neseserki, sakiewki, portfele t.p.

POTRZEBNY chłopiec do praktyki płatnej. Wiadomość firma A. Uniszewski pl. Trybunalski 7, 600

2 MIESZKANIA: po 1 pokoju z kuchnią do wynajęcia na LETNISKO w SULEJOWIE.
Wiadomość: Stacja osobowa Kolejki Sulejowskiej w Sulejowie lub w Piotrkowie: tel. Nr. 10-26. 608

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygodami może być z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 38, m. 4.

UCZĘ PISAĆ na maszynie, Piotrków, ul. Legionów 2.

KUPUJĘ ZŁOTO i SREBRO oraz STARĄ BIŻUTERJĘ. Płacę najwyższe ceny. Zakład jubilersko - zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka Nr. 4.

„OLLA"?
ROZDZIELA
100000 FRANKÓW
NA PARYSKIEJ WYSTAWIE ŚWIATOWEJ
JAK NAJSERDECZNIEJ W.P. ZAPRASZAM
„OLLA" STOISKO WYSTAWOWE: PAVILLON DE LA SANTÉ 248
PARYSKA „OLLA"- CENTRALA 29 R. d. PETITES ECURIES

Leczenie żylaków
Choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMAN
przyjmuje od 12—2 i od 5—7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

STARSZY FELCZER
A. LEWKOWICZ
Piotrków, SŁOWACKIEGO 28.
Wykonywa ochronne szczepienia przeciw ospie i dyfterytowi
zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakres felczerstwa wchodzące.
Posiada stale świeże pijawki węgierskie

JEST DO ODEBRANIA zagubiona w 4 bm. mutra mosiężna od kół do powozu. Adres poda adm. „Głosu Tyrb." Legionów 2.

PLAC do sprzedania Wiadomość na miejscu. Polna 9.

UNIEWAŻNIAM zagubione 5-7 rb. 2 weksle in blanco po 100 zł. z wystawienia: Wyrób mydła pt. „Sport" M. Hamburgiera Piotrków Piłsudskiego 102 z żyrem Majera Sztajna.

„LAS GAWŁOWSKI" Nowe osiedle letniskowe. Wypoczynkowe. Klimatyczne. 9596

„LAS Gawłowski" Godzina jazdy koleją, 50 pociągów dziennie. 9597

„LAS Gawłowski" Położenie górzyste zdrowe, nad rzeką Bzurą. 9597

„LAS Gawłowski" sosnowy 60-80 letni suchy, piaszczysty 9597

„LAS Gawłowski" Użyteczności publiczne: boiska, ogródki jordanowskie, park, szkoły rynek. Kościół w pobliżu. 9597

„LAS GAWŁOWSKI" Sprzedaż parcel 1000metrów, od 10 groszy za łokieć. 25% wpłaty, reszta na 2 lata. 597

„LAS Gawłowski" Plany parcelacyjne zatwierdzone. Akty rejentalne natychmiast. 9597

„LAS GAWŁOWSKI" Sprzedż parcel Biuro Jana Grodzieńskiego, Warszawa Żulinskiego 6—2 Tel. 976-96 9597

WILLĘ podwarszawską, murowaną, piętrową, 11 izb, elektryczność, park ogródek warzywny, rzeczka, dojazd dworca Głównego — sprzedam 13,500. Biuro Jana Grodzieńskiego, Warszawa Żulińskiego 6—2 tel, 9,76,96 9612

PLACE między Włochami a Warszawą Zachodnią, 10 minut od stacji Szczęśliwice, kolei elektrycznej, szosa, chodnik, oddzielne hipoteki ziemia ogrodowa. Biuro Jana Grodzieńskiego Warszawa Żulińskiego 6—2 Tel. 9,76,96

KUPNO - SPRZEDAŻ! NA RATY PLACE Michalin, działki leśne 1,50 mtr. Gołków Zalesie 1,20, Piastów 2,25 Bielnówka za Saską Kępą 2,50 Miedzeszyn Wawer - Anin 1,50, Radość 1,05 i 3, Zenonów —.60 Jabłonna Legjonowo 1,- mtr. Wille z placami od 3,000. Domy: okazyjne we wszystkich dzielnicach Warszawy, okolicach. Dzielnic Żoliborza: dwa lokale 3-pokojowe, kuchnie 22,000 Dochód 3,600 Biuro Jana Grodzieńskiego Warszawa Żulińskiego 6—2, Tel. 9,76

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
stale zaopatrzona we wszelkie nowości
Piotrków, ul. Piłsudskiego 55,

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Druk. „A. Pański, Spadk." Piotrków